

Jan Giza

"Rodzicielskie sposoby
rozpoznawania i rozwijania
zainteresowań i zdolności", Joanna
Łukasiewicz-Wieleba, Alicja Baum,
Warszawa 2013 : [recenzja]

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 24,
477-483

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Joanna Łukasiewicz-Wieleba, Alicja Baum, *Rodzicielskie sposoby rozpoznawania i rozwijania zainteresowań i zdolności*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2013, ss. 222

Cechy rodzin uczniów zdolnych stosunkowo często są przedmiotem analiz psychologicznych i pedagogicznych (np. Borzym, Firkowska-Mankiewicz, Mendecka, Pufal-Struzik, Tyszkowa). Od pierwszych znaczących badań w tej dziedzinie – polskich Jana Dawida czy amerykańskich Lewisa Termana – obserwuje się korelację między korzystnymi cechami rodzin a rozwojem zdolności dzieci. Nieprzypadkowo mówi się o podwójnej roli rodziny w dziedziczeniu zdolności i uzdolnień – biologicznej (geny) oraz kulturowej (memy). Wśród badanych cech rodzin znajdują się przede wszystkim zmienne socjoekonomiczne. Tytułowy problem rozpoznawania i rozwijania zainteresowań i zdolności dzieci przez rodziców rzadko był przedmiotem badań (np. badania biograficzne Blooma).

Skuteczność wspierania utalentowanych dzieci zależy przede wszystkim od działań podejmowanych w najbliższym środowisku ich życia. W przypadku wielu uzdolnień, np. muzycznych, sportowych, matematycznych, ważna jest wczesna identyfikacja. Diagnostyka psychologiczna w praktyce jest dostępna w ograniczonym zakresie. Rola rodziny maleje wraz z wiekiem dziecka. Zadania związane z rozpoznawaniem zainteresowań i uzdolnień uczniów oraz ich rozwijania są zadaniami szkoły. Dorastające dzieci samodzielnie określają dziedziny swoich zainteresowań i wybierają zajęcia dodatkowe. Kontekst domowego środowiska życia jest jednak ważny na każdym etapie rozwoju, choć w różny sposób.

W procesie wspierania rozwoju młodszych dzieci trudne do oddzielenia bywa wspomaganie naturalnej w tym wieku twórczej ekspresji od stymulowania faktycznych uzdolnień. Trudno jednoznacznie określić, w jakiej mierze zajęcia dodatkowe są formą organizacji czasu wolnego, a na ile wspieraniem talentu.

Joanna Łukasiewicz-Wieleba i Alicja Baum są adiunktami w Zakładzie Metodologii i Pedagogiki Twórczości Akademii Pedagogiki Spe-

cialnej w Warszawie. Tradycje badań nad zdolnościami w APS zapoczątkował Andrzej Góralski, a obecnie kontynuowane są pod kierunkiem Jana Łaszczyka. Cyklicznie organizowane są konferencje poświęcone problematyce ucznia zdolnego (www.zdolni.aps.edu.pl) oraz wydawane publikacje z tego zakresu. Warto odnotować, że tematyka roli rodziców dla rozwoju zdolności (w opiniach dzieci-uczniów) oraz związki między zainteresowaniami, zdolnościami i uzdolnieniami zostały zainicjowane w badaniach zespołowych *Drogi rozwoju zainteresowań i zdolności*¹.

Książka liczy 222 strony. Została zrecenzowana przez prof. Annę Kwak, wybitną specjalistkę z zakresu problematyki rodziny. Jest to studium teoretyczno-empiryczne.

„Wstęp” jest wprowadzeniem w tytułowe zagadnienia.

Cztery początkowe rozdziały obejmują analizę zagadnień teoretycznych i mają na celu charakterystykę głównych zmiennych: rodziny, zainteresowań i zdolności, diagnozy oraz wsparcia rozwoju zdolności. Pierwszy z nich zatytułowano „Rodzina jako miejsce rozwoju dziecka”. Obejmuje on wyjaśnienie podstawowych zagadnień: pojęcia rodziny, funkcji rodziny oraz cech rodziny korelujących z rozwojem dzieci: postaw rodzicielskich, miejsca zamieszkania i uczęszczania do szkoły, atmosfery w domu, wykształcenia rodziców i problemów życia rodzinnego. Treści tu przedstawione są rekonstrukcją najważniejszych kwestii z literatury przedmiotu. Przegląd został przeprowadzony starannie, z uwzględnieniem głównych stanowisk i teorii. Poza ustaleniami definicyjnymi, wskazano też na wyniki aktualnych badań empirycznych nad związkami między rozwojem dzieci a cechami rodziny. Dowodzą one wciąż istotnych różnic między rodzinami zamieszkującymi wsie i miasta. Nadal też w środowisku wiejskim oraz w rodzinach dysfunkcyjnych dochodzi do kumulowania negatywnych czynników społeczno-kulturowych. Podstawową zmienną różnicującą funkcjonowanie rodziny jest wykształcenie rodziców. Autorki zauważają, że w związku ze wzrostem wykształcenia Polaków, można mówić w ostatnich latach o korzystnych zmianach w obrębie stylów wychowania w rodzinie. Im wyższe wykształcenie rodziców tym rzadziej rodzice przyjmują postawy autorytarne wobec dzieci. Joanna Łukasiewicz-Wieleba i Alicja Baum starannie dokumentują zależności i prawidłowości składające się na opis wyróżnionych kategorii. Wśród wybranych problemów rodzinnych, korelujących

¹ *Drogi rozwoju zainteresowań i zdolności*, praca zbiorowa pod red. M. Jabłonowskiej, J. Łukasiewicz-Wieleby, Warszawa 2011.

z rozwojem dzieci, analizie poddane zostały: niepełność rodziny, bezrobocie, status materialny, niepełnosprawność, długotrwała choroba.

Rozdział „Zainteresowania, zdolności i uzdolnienia” obejmuje charakterystykę drugiej grupy zmiennych: definicje zainteresowań i zdolności, ich rodzaje, rozpoznawanie oraz cechy dziecka zdolnego. Obserwowany w ostatnich latach wzrost publikacji związanych z zainteresowaniami jest związany z potrzebami doradztwa zawodowego. Zainteresowania są pewnym ukierunkowaniem ciekawości poznawczej. Dzieci zdolne cechuje wszechstronna ciekawość, która w szkole może zostać ukierunkowana na określoną dziedzinę. Problem pracy z dziećmi młodszymi sprowadza się w praktyce do kształtowania zainteresowań. Na zainteresowaniach uczniów bazują programy kształcenia zdolnych przeznaczone do realizacji w specjalnych szkołach dla dzieci zdolnych, jak i programy wzbogacające. W poradnictwie dla osób uzdolnionych rejestruje się problemy związane z ukierunkowaniem zainteresowań. Wiele niefortunnych wyborów wiąże się z naciskami rodziców, nauczycieli przedmiotowych lub stereotypami społecznymi.

Kolejny rozdział „Sposoby rozpoznawania zainteresowań i zdolności dzieci stosowane przez rodziców” rozpoczyna rozważania na temat zalet i wad ocen rodzicielskich. Rodzice nierzadko sami wpływają na ukształtowanie zainteresowań. Dzieci w sposób naturalny naśladują dorosłych w ich czynnościach domowych, zawodowych i w czasie wolnym. Obszary rodzicielskiego rozpoznania możliwości i ograniczeń dziecka zostały uporządkowane i przedstawione w ujęciu schematycznym (s. 70). Podobnie także uporządkowano rozpoznawanie zainteresowań i zdolności dziecka na podstawie obserwacji, rozmów i na podstawie wiedzy na temat zdolności.

Następnie scharakteryzowano „Działania rodziców na rzecz rozwoju zainteresowań i zdolności”. Zaakcentowano rolę rodziców w tym zakresie, wyróżniając trzy grupy czynników związanych z sytuacją społeczną rodziny, ze stylem życia oraz z postawami i działaniami skierowanymi na dziecko. Podkreślono, że wpływ rodziców na ukształtowanie zainteresowań i zdolności związany jest nie tylko ze stymulacją i oferowaniem różnych aktywności, ale także z krytycznymi opiniami i zniechęcaniem do jakichś działań; często dyskredytującym i związanym ze stereotypami społecznymi. Rodzice nie zawsze podejmują pozytywne decyzje co do wspierania ujawnionych talentów swoich dzieci. Decydują o tym względy materialne i organizacyjne, przekonania i potrzeby rodziców, postawy samego dziecka, a także opinie osób znaczących (w tym nauczycieli). Wyróżniono i poddano analizie następujące działania rodziców skierowane na rozwój zdolności dziecka: wybór szkoły, wybór zajęć dodatkowych, wspólne działania,

zapewnienie pomocy rzeczowych, rozmawianie, motywowanie i inspirowanie, tworzenie okazji do budowania samoświadomości dziecka, korzystanie z pomocy wyspecjalizowanych instytucji. O wyborze szkoły dla dziecka decyduje czynnik praktyczny – odległość od domu lub miejsca pracy rodziców. Szkołę poza rejonem zamieszkania wybierają częściej rodzice z wykształceniem wyższym. Udział w odpłatnych zajęciach pozalekcyjnych lub pozaszkolnych koreluje ze statusem materialnym rodziny. Oferta szkolnych zajęć dodatkowych jest podobna i gwarantuje równy dostęp dla uczniów, bez względu na zamieszkanie. Deficyt czasu rodziców powoduje, że wspólne działania, rozmowy, motywowanie w praktyce stosunkowo rzadko są podejmowane.

Podsumowując część książki składającą się na teoretyczny opis przedmiotu badań, można stwierdzić, że autorki odwołały się do klasycznej literatury przedmiotu. Kolejne zagadnienia zostały rzeczowo i logicznie scharakteryzowane. Walor dodatkowy stanowią schematy, które są modelowymi ujęciami zmiennych składających się na przedmiot badań.

„Metodologia badań własnych” jest rozdziałem, w którym przedstawiono cele, problematykę, metody, organizację, teren badań i opisano próbę badawczą. Przyjęto cele poznawcze i diagnostyczne. Problemy główne i szczegółowe dotyczyły grup zmiennych opisanych wcześniej na podstawie literatury przedmiotu. Wykorzystano dwa kwestionariusze ankiety własnego autorstwa (poznania sytuacji rodzinnej dziecka i dla rodziców), *Kwestionariusz do badania postaw rodzicielskich* autorstwa Marii Ziemskiej oraz techniki statystyczne. Wykorzystano dobór celowy (ze względu na typ środowiska) 15 szkół z województwa mazowieckiego i lubelskiego. Zebrano dane od 562 rodzin. Badano rodziców dzieci młodszych; średnia wieku dzieci, których dotyczyły wypowiedzi wyniosła 7,2 lat. Wyniki badań zostały opracowane dla całej grupy respondentów oraz z podziałem na typ środowiska edukacyjnego: miasto i wieś. Zaprezentowano je w formie tabel i wykresów, z graficznym zaznaczeniem różnic istotnych statystycznie.

Przyjęto, że „Rodzicielskie rozpoznawanie zdolności polega na umiejętności wskazania tych dziedzin i aktywności dziecka, w których ujawnił się wysoki potencjał dziecka i / lub jego wiedza i umiejętności przekraczają przeciętny poziom obserwowalny wśród rówieśników” (s. 117). Strategie, jakie rodzice przyjmują, to celowe działania umożliwiające określenie potencjałów swojego dziecka. W świetle wyników badań okazało się, że rodzice zdają się tu głównie na własną intuicję. Różnice dotyczą częstszej obserwacji dziecka w czasie wspólnie spędzonym przez rodziców dzieci ze szkół wiejskich oraz częstszego w środowisku miejskim poszukiwania obszarów zdolności dziecka przez orga-

nizację zajęć pozalekcyjnych. Ta druga grupa rodziców istotnie częściej deklaruje, że potrafi określić potencjał swojego dziecka na tle rówieśników, przede wszystkim na podstawie obserwacji, częściej dostrzega zainteresowania dzieci, większa jest też liczba rozpoznawanych zainteresowań. Podobnie jest z identyfikacją dziecięcych talentów.

Przyjęto, że na „Rodzicielskie sposoby rozwijania zdolności dzieci” składają się: liczba i rodzaj działań na rzecz rozwoju zdolności, uczestnictwo w zajęciach dodatkowych, decyzja dotycząca ich wyboru oraz przyczyny nieuczestniczenia dziecka w zajęciach dodatkowych (s. 128). Ze zgromadzonych danych wynika, że blisko 30% rodziców nie podejmuje działań na rzecz rozwijania zdolności swoich dzieci. Rodzice ze wsi bardziej motywują dzieci i zapewniają im pomoce rzeczowe, miejsca – zajęcia dodatkowe i rozmowy. Nadal duży odsetek dzieci nie uczestniczy w zajęciach dodatkowych (44,31%), są to dzieci szkół wiejskich. Dzieci z miasta niemal dwukrotnie częściej uczestniczą w zajęciach dodatkowych niż dzieci ze wsi. Główne powody takiego stanu rzeczy, według respondentów, wynikają z przyczyn obiektywnych i pozarodzinnych. Wśród uczestniczących największy odsetek korzysta z zajęć sportowych.

Poszukując związku między postawami rodzicielskimi a rozpoznawaniem i rozwijaniem zdolności, autorki rozpoczęły od diagnozy postaw rodzicielskich. W zakresie górowania nad dzieckiem rodzice miejsy istotnie częściej prezentują wobec dzieci pożądaną wychowawczo postawę (44,98%), natomiast miejsy – niepożądaną (39,82%). W świetle analiz statystycznych stwierdzono, że rozpoznawaniu potencjału na tle rówieśników, zainteresowań i talentów sprzyjają postawy umiarkowanie niepożądane wychowawczo w zakresie górowania. Dla rozwijania zdolności dzieci korzystne są umiarkowanie niepożądane wychowawczo lub pożądané postawy rodziców w zakresie górowania.

Rodzice z miast istotnie częściej niż ze wsi przyjmują wobec własnych dzieci postawę pożądaną w zakresie bezradności (36,36% i 27,36%). Bezradność koreluje z barkiem dostrzegania talentu u dzieci. Nie stwierdzono natomiast związku między postawą bezradności a rozwijania zdolności dziecka.

Nadmierna koncentracja uczuciowa na dziecku niepożądana wychowawczo przeważa u rodziców ze środowiska wiejskiego, ale jej duże natężenie występuje w obu środowiskach. Pożądané postawy stwierdzono tylko u 7,81% ogółu rodziców. „Oznacza to – piszą autorki – że większość rodziców charakteryzuje się albo nadmierną troską o dziecko, albo stawia mu zbyt wygórowane wymagania” (s. 150). Rodzaj tej postawy nie koreluje z dostrzeganiem potencjału dziecka i uczestniczeniem w zajęciach pozalekcyjnych.

Nadmierny dystans w kontakcie z dzieckiem w stopniu niepożądanym występuje wśród 15,99% badanych. Istotnie częściej pojawia się on wśród rodziców z miast. Brak dystansu sprzyja rozpoznawaniu i rozwijaniu potencjału i zainteresowań dzieci, ale zależności są słabe.

W ostatnim rozdziale „Rodzinne uwarunkowania rozpoznawania i rozwijania zainteresowań i zdolności” wskazano na związki między cechami rodziny a wspieraniem dzieci. Potwierdzono znane już prawidłowości o związku między wykształceniem matki a poziomem wsparcia rozwojowego dla dzieci. Matki są lepiej wykształcone niż ojcowie. Wyższym wykształceniem istotnie częściej legitymują się kobiety z miast niż ze wsi. Sytuacja zawodowa matki nie ma tu znaczenia. Mniejsze wsparcie (w obszarze badanych zmiennych) oferują dzieciom rodziny niepełne, z atmosferą nerwowości w rodzinie, wielodzietne (szczególnie na wsi), z problemami rodzinnymi, finansowymi i mieszkaniowymi.

W „Dyskusji wyników” dokonano podsumowania zgromadzonych danych i interpretacji ujawnionych prawidłowości. Mimo zmian w zasadach funkcjonowania poradni psychologiczno-pedagogicznych, rodzice nadal marginalnie z nich korzystają w celu identyfikacji wysokich potencjałów dzieci. Z perspektywy poznawczej warte bardziej wnikliwej analizy są dane o postawach rodziców. Autorki piszą: „współcześni rodzice są mocno ukierunkowani na swoje dzieci, być może w stopniu utrudniającym rozwój dziecka, szczególnie w zakresie samodzielności i odpowiedzialności” (s. 176). Wyniki badań przekonują, że należy podejmować pracę z rodzicami, uświadamiając im ich znaczenie dla świadomego i celowego rozpoznawania i wspierania zainteresowań i zdolności już u dzieci w młodszym wieku.

Do książki dołączony jest „Aneks” zawierający wzory narzędzi zastosowanych w badaniach własnych oraz tabele z opracowaniem zgromadzonych danych. Te tabele pozwalają czytelnikom na szczegółowe analizy i prowadzenie własnych analiz wtórnych.

Recenzowana książka obejmuje ważne kwestie dla rozwoju teoretycznej i praktycznej wiedzy o zdolnościach. Autorki posiadają dobre umiejętności warsztatowe, zarówno w obszarze teorii, jak i badań. Czas przygotowania recenzowanej pracy to okres znaczących zmian w obszarze polityki oświatowej wobec uczniów o szczególnych potrzebach edukacyjnych, w tym zdolnych, już od poziomu przedszkolnego. Analizowany tu tom inspiruje do działań w zakresie współpracy z rodzicami i zwiększania ich świadomości psychologiczno-pedagogicznej.

Kończąc, chciałbym posłużyć się fragmentem opinii Anny Kwak, zamieszczonej na okładce książki: „Praca (...) nie posiada postawionej ostatniej kropki, pobudza do dyskusji i własnych interpretacji, inspiruje do poszukiwań jak wspomóc pokolenia, aby każde mogło bardziej (niż wcześniejsze) świadomie działać w roli rodzicielskiej”.